

Informacja o obradach w sekcji IV

Referaty i dyskusje były zbieżne z sugestiami Hannah Arendt sformułowanymi w książce *Między czasem minionym a przyszłym*:

- przypominały o znaczeniu nastawionego na dialogizowanie słówka „między”,
- skupiały uwagę na relacjach między dawnymi a nowymi laty oraz – co może najistotniejsze -
- realizowały sugestię Arendt, która przestrzegała przed pozostawieniem spraw edukacji w gestii osób zawodowo zajmujących się pedagogiką..., **szczegóły trzeba zostawić pedagogom, ale nad całością powinni myśleć wszyscy**¹, dlatego sekcja skupiała literaturoznawców i językoznawców, dydaktyków, socjologów, nauczycieli szkolnych i akademickich, głos zabierali studenci i doktoranci.

OBRADY CHARAKTERYZOWAŁO WSPÓŁMYŚLENIE → DOPEŁNIANIE SIĘ I OBSZARÓW EDUKACJI, I OMAWIANYCH ZAGADNIENÍ

Widoczne to było już w układzie zagadnień poruszanych w kolejnych dniach:

- **między polonistyką szkolną a uniwersytecką** - to temat pierwszego dnia obrad, kiedy to:
 - omawiano sposoby wzmacniania relacji pomiędzy szkołą a uczelnią przez rozszerzenie przestrzeni wspólnych praktyk kulturowych i edukacyjnych; organizację olimpiady przedmiotowej, kształtowanie kompetencji kulturowych – wiedzy i umiejętności...,
 - zwracano uwagę na metodykę, która nie może być traktowana jako zbiór abstrakcyjnych algorytmów możliwych do zastosowania na różnych etapach kształcenia, ale mechanizm pojęciowy/struktura wspierająca refleksyjność,
 - wskazywano na dominację „ekonomizujących” i „dezakademizujących” pojęć, za pomocą których dyskutuje się o uczelni oraz kłopoty wynikające z ulegania presji języka zapożyczonego z dokumentów urzędowych (to zagadnienie pojawiło się w ostatnim dniu obrad),
 - odwołując się do przeszłości i szkoły, i uczelni zastanawiano się, jak nie tracąc kontaktu z rzeczywistością, nie tyle ulegać presji zewnętrznej, ale negocjować warunki zmian;

¹ Zob. H. Arendt, *Kryzys edukacji*, w: *Między czasem minionym a przyszłym. Osiem ćwiczeń z myśli politycznej*, tłum. M. Godyń, W. Madej, Warszawa 1994, s. 232.

- **polonista szkolny i akademicki w cyberprzestrzeni** – wszystkie wygłoszone w drugim dniu referaty ujawniały określone zagrożenia; uwagę skupiały przede wszystkim na możliwościach dydaktycznych stwarzanych przez media elektroniczne,
 - omawiano tryby gromadzenia danych oraz wskazywano na konieczność uczenia ich selekcjonowania, hierarchizowania, wiązania w całość i skupiania uwagi na swoistości komunikacji wizualnej, prezentowano opracowane już multimedialne moduły tematyczne,
 - wskazywano na zachowania w sieci uczniów i studentów polonistyki oraz wynikające z tego potrzeby związane z tworzeniem portali polonistycznych, wersji elektronicznej czasopism, prowadzenia kursów polonistycznych i ogólnouniwersyteckich na platformach edukacyjnych (m.in. Moodle);
- **jak zatrzymać ucieczkę z galaktyki Gutenberga?** – pytanie patronujące wystąpieniom w dniu trzecim pozwoliło jeszcze wyraźniej wyeksponować refleksję towarzyszącą obradom w drugim dniu: jak wykorzystać komputer, Internet, by nauczyć czytać także książki,
 - wskazywano na podejmowane już działania mające ukierunkowywać studenckie i uczniowskie pogłębione studiowanie tekstu oraz związaną z nim przyjemność lektury,
 - mówiono o znaczeniu autonomii profesorów i nauczycieli, niezbędnych sferach ich wolności oraz konieczności projektowania działań nastawionych na zainteresowanie ucznia/studenta,
 - na konkretnych przykładach sprawdzonych w działaniach edukacyjnych dowodzono, że także w dobie cyberucznia, cybernauczyciela, digitalizacji, cyfryzacji - ważne są stare i wciąż na nowo odkrywane przez kolejne pokolenia nauczycieli szkolnych i akademickich mechanizmy dydaktyczne ujęte przez naszych mistrzów w znanych formułach: „nie bądź nudny polonisto”, „z uczniem/studentem pośrodku”, „uczę się sam...”, co sprowadzało się do inspirowania w procesie kształcenia aktywności – samodzielności – intelektualizacji wspólnie dokonywanych „odkryć”, poczynionych spostrzeżeń.

W CIĄGU TRZECH DNI UCZESTNICY SFORMUŁOWALI NASTĘPUJĄCE POSTULATY:

- doceniając zasługi OLJP postulowano wpisanie organizacji olimpiady przedmiotowej do zadań statutowych MEN – chodzi o to, by to ważne dla szkoły i uczelni spotkanie/zadanie nie było traktowane jako jednorazowy konkurs,
- w związku ze zwiększeniem w standardach kształcenia nauczycieli liczby godzin praktyk nauczycielskich, sugerowano wystąpienie do MEN o akceptację włączenia

godzin opieki nad studentami do nauczycielskiego pensum (możliwość wykorzystania tzw. 2 godz. karcianych),

- zaproponowano utworzenie/reaktywowanie pisma dotyczącego dydaktyki szkoły wyższej nakierowanego na prezentację swoistości pracy dydaktycznej w obrębie poszczególnych subdyscyplin polonistycznych oraz obrazowanie, jak nowoczesna nauka może wyznaczać podstawy nowoczesnej dydaktyki,
- postulowano zintensyfikowanie działań mających wspomóc doktorantów w prowadzeniu zajęć akademickich – przez m.in. opracowanie podręcznika dydaktyki akademickiej czy kursów/materiałów z zakresu technologii informacyjnych - oraz wskazywano na potrzebę nie tylko prowadzenia, ale i współprowadzenia zajęć przez doktorantów w systemie mistrz – uczeń, wpisania takiej możliwości w dokumenty prawne,
- sformułowano prośbę, aby strona internetowa Kongresu zachowała swoją aktywność dłużej i stała się miejscem wymiany informacji, m.in. w związku z rozproszeniem danych o aktualnych publikacjach metodycznych (książkach), doktoratach; zgodnie z sugestiami dyskutantów notki na te tematy mogłyby pojawiać się na stronie Kongresu,
- wnioskowano, aby Kongres nie był wydarzeniem jednorazowym, ale cyklicznym, organizowanym przez różne ośrodki akademickie.

W związku z poruszaniem na Kongresie problemem międzykulturowości, warto podkreślić, że obradom sekcji mimowolnie patronowały słowa twórcy klasycznego południowoindyjskiego teatru kathakali. Shankara Nambudiri, bo o nim mowa, zauważył:

Człowiek zawsze pozostaje uczniem. W każdym razie tak powinien spoglądać na siebie nawet wtedy, gdy posiada wielką wiedzę. Na zdobywanie tej wiedzy składają się przez całe życie cztery elementy. Pierwszym z nich jest to, co dali ci twoi mistrzowie; drugim to, co dałeś sam z siebie; trzecim – to, co dali ci twoi koledzy i ludzie z twojego otoczenia; czwarty wreszcie to jest to, co przynosi ci upływający czas, co przynosi życiowe doświadczenie².

Opracowanie:

Maria Kwiatkowska-Ratajczak

² Zob. K. Renik, *Śladem Bharaty*, Warszawa 2001, s. 162. Grzegorz Ziółkowski uznał tę wypowiedź za najkrótszą charakterystykę zjawisk edukacyjnych zaobserwowanych przez niego podczas udziału w programie „Praktyka i teoria kształcenia akademickiego” adresowanym do doktorantów Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM.